



SPORT

T Y G O D N I K

Nr. 13

Katowice, 22-go marca 1946 r.

Rok II

Zdjęcia nasze przedstawiają:

1. Drużyna najlepszych w świecie zapasników — reprezentacji ZSRR, która bawi w Czechosłowacji, odnosząc same zwycięstwa.
2. Fragment z meczu SK Hajduk (Split) — Bohemias w Pradze, który przyniósł piękne zwycięstwo piłkarzom jugosłowiańskim 3:2.
3. Drużyna piłkarska Hajduk (Split) która po swych rewelacyjnych wynikach w Czechosłowacji przybyła już do Polski w sobotę rano w Katowicach z reprezentacją Śląska, a w niedzielę w Krakowie z repr. Krakowa.



Piękny sukces bokserów śląskich w Czechosłowacji

Katowice — Pardubice 10:6

Sztolc i Bielski noka utują swych przeciwników. — Grzywocz, Miszczuk i Komuda zwyciężają.

Pardubice (tel. wł.). Niedawny pogromca poznańskiej Warty (11:5), zespół Pardubic był drugim przeciwnikiem ósemki Katowic w jej tournée po miastach Czechosłowacji.

Bokserzy śląscy odnieśli pełny i zasłużony sukces zwyciężając Pardubice 10:6 i wykazując także w tym meczu doskonałą formę i klasę, która można już nazwać międzynarodową.

W pięciu pierwszych wagach zwycięstwa Polaków były tak przekonujące, że nawet niezbyt obiektywni, jak mieliśmy o tym okazję w Pradze się przekonać, sędziowie czescy, zmuszeni byli wydać jednoznaczne werdykty, przyznające zwycięstwo naszym bokserom.

Najlepszym pięściarzem zwycięskiej ósemki był tym razem także Grzywocz, który spotkanie swoje z jednym z najlepszych pięściarzy Pardubic, Bleskiem, wygrał przekonująco w pięknym stylu.

Także nowa „gwiazda” boksu śląskiego, Sztolc, odniósł efektowne zwycięstwo przez ko. potwierdzając tym samym swoją już dzisiaj dużą klasę.



Miszczuk — waga kogucia

Miszczuk lepszy niż w Pradze, uporał się ze swoim partnerem, odnosząc zwycięstwo nie podlegające dyskusji.

Największą chęcią rewanżu pałał jednak z ósemki Śląska skrzywdzony dotkliwie w Pradze Komuda. Popularny na Śląsku „Toluś” tym razem nie bawił się w finezję i triki techniczne.

Od pierwszej chwili narzucił on mordercze tempo walki, którego przeciwnik nie był w stanie wytrzymać dłużej jak przez jedną rundę, oddając w dalszych dwóch starciach inicjatywę całokształt w ręce Polaka.

Bielski, którego doskonała forma wykazana już na meczu w Pradze, była

największą sensacją w obozie polskim w Pardubicach wykazał, że dla jego punchu trzeba mieć wielki szacunek.

Ślązak walczył bardzo ambitnie i ofiarnie, potrafił nad swoim wcale nie złym przeciwnikiem uzyskać zwycięstwo przez k.o.

Nieco słabiej niż spodziewać się należało, wypadł tym razem Nowara, który za przeciwnika miał Prohaskę,

asa atutowego Pardubic

Na sympatycznym Ślązaku dało się wyraźnie odczuć ciężkie spotkanie niedzielne w Pradze.

Dwa nasi przedstawiciele w wadze półciężkiej i ciężkiej odbiegali poziomem daleko od swoich kolegów z wagi cięższych i ponieśli zasłużone i wyraźne porażki.

Ani Kolonko, ani Kurka nie są w tej

chwili dobrym uzupełnieniem wspaniałej drużyny śląskiej.

Jeśli w sześciu wagach Śląsk może wystawić bokserów, którzy śmiało mogą nawet barwy państwowe reprezentować, to w wagach ciężkich różnica klasy i poziomu jest bardzo rażąca.

Wśród Czechów należy wyróżnić, jak już wyżej wspomnieliśmy, Prohaskę, najlepszego ich pięściarza, oraz Hofmana w wadze lekkiej i Erbena w wadze ciężkiej.

Reszta przedstawicieli drużyny Pardubic, aczkolwiek walczyła bardzo ambitnie i ofiarnie, to jednak ustępowała wybitnie reprezentantom Katowic.

3000 widzów, co jest na miejscowe stosunki rekordem, emocjonowało się wtorkowymi walkami, które miały następujący przebieg:



Doskonała forma chorzowian

Nowe zwycięstwo AKS-u

AKS - Polonia (Karwina) 7:2 (5:0)

Wielka afera sportowa w Czechosłowacji

Praga (tel. wł.). Jak donosi prasa czeska reprezentacja hokejowa Czechosłowacji w drodze powrotnej z Szwajcarii została na granicy państwa zatrzymana i poddana szczegółowej rewizji celnej.

W wyniku rewizji znaleziono po dobowo, walizkę z zegarkami, 11 kg. papierosów i obcą walutę.

Na dworcu praskim drużynę, oczekiwali władze bezpieczeństwa, które po sprawdzeniu całej reprezentacji jednego uczestnika zatrzymały.

W związku z powyższą aferą Ministerstwo Oświaty sektor „C” wstrzymało aż do czasu wyjaśnienia całej afery, wszelkie wyjazdy zagraniczne hokeistów.



Dzisiejszy numer przynosi:

Wspaniały sukces bokserów Katowic w Pardubicach — Przedstawiamy drużynę SK Hajduk (Split) — Kto zdobędzie tytuł mistrza Polski w koszykówce męskiej? — Sytuacja w śląskiej klasie B. — O czym się mówi na Śląsku? — Aktualności sportowe — Co słyszać w Łodzi?

Uwaga miłośnicy piłki nożnej!

Przedstawiamy piłkarzy-bohaterów ze Splitu

SK Hajduk w Polsce

Wszyscy na mecz Jugosłowian z repr. Śląska

Katowice. Z uwagi na sobotni start drużyny jugosłowiańskiej „Hajduk” w Katowicach nie od rzeczy będzie zaznaczyć się jej składem osobowym oraz systemem gry.

Wyniki osiągnięte przez Hajduk z najlepszymi zespołami ligowymi w Czechosłowacji stawiają ją w rzędzie najlepszych drużyn Europy.

W swym 3 tyg. tournée po Czechosłowacji drużyna Hajduka rozegrała 7 meczów osiągając zwycięstwa nad takimi drużynami jak Bohemias, Viktoria, Žižkov, Zidenice, Sl Ostrawa itd.

Wszystkie mecze drużyny jugosłowiańskiej w Czechach zakończyły się jej zwycięstwami.

W drużynie „białych” gra kilku uczestników przedwojennej wyprawy Hajduka do Ameryki, a prawie wszyscy gracze brali udział w wielkim tournée Hajduka po Italii, Makie, Palestynie i Egipcie.

W bramce gra 25 letni Szimonicz z zawodu student, odznacza się ogromnie efektywnym chwytem górnych piłek.

Obrona: J. Rokca 27 letni urzędnik magistratu, posiada silny oswobodzający odkop.

J. Matosiecz kapitan drużyny lat 33 uchodzi również za najlepszego gracza drużyny.

Pomoc: gra w składzie Batinicz, Katnierz, Radownikowicz I. Wszyscy trzej są średnich i krepkich postaw. Środkowy Katnierz doskonale gra głową.

Atak: prawo skrzydłowy Ivo Morszicz lat 25, student,

prawy łącznik Crania Matosiecz najlepszy strzelec drużyny i brat kapitana drużyny,

środkowy napastnik Vidjak lat 23 z zawodu elektryk,

pół lewy Lakoszek Antoe lat 27 urzędnik i

lewo-skrzydłowy Boza Broketa lat 25 z zawodu urzędnik.

Rezerwowi: Andrijaszewicz, Lusztica, Brkjacza i Radownikowicz II.

Jak zaznaczyliśmy w ostatnim numerze „Sportu” cała drużyna gra twardo ale bardzo fair.

Wszyscy gracze Hajduka mają opionowaną grę ciałem i posiadają doskonałą kondycję fizyczną.

Stosują grę półwysoką i wysoką. Jeżeli jednak przeciwnik przyjmie ich styl gry to bardzo rzadko dostaje się do piłki.

wianie są doskonałymi strzelcami i dysponują silnymi i celnymi strzałami.

Strzały na bramkę przeciwnika oddają przeważnie

z odległości 20 metrów.

Cała drużyna jest niezwykle szybka. Jugosłowianie mają również doskonałe opanowane przepisy piłkarskie, a jeżeli ktoś przewini przeciwko przepisom, to z reguły nie czeka na gwizdek sędziego.

Jak widzimy z powyższego drużyna Śląska oraz pozostałe zespoły polskie będą miały ciężką przeprawę i muszą wyteńczyć wszystkie siły, by nawiązać równorzędną grę z tak doskonałą drużyną.

Miłośnicy piłki, którzy napewno liczenie się zjawia na boisku by po raz pierwszy po wojnie oglądać znów naprawdę doskonałą drużynę, mają się na co cieszyć, gdyż napewno

nie odepdą niezadowoleni z boiska.

Wierzymy również, że artykuły nasze zorientują rzesze sportowców polskich w walorach jakie reprezentuje drużyna bohaterskich partyzantów ze Splitu, a naszym piłkarzom ułatwią obranie odpowiedniego systemu do walki z nimi.

* Hajduk gra w białych kostiumach



